

Ekspozowane fotografie odgrywają najzwyczajniejszą rolę w świecie. Zdjęcia dobrane w pary i planowo rozmieszczone w treści, dają maksimum kontekstowego znaczenia.

Aranżowany układ kompozycyjny jest logiczny i prosty. Układ ten jako narzędzie treści stanowi konstrukcję kadru i wygodną czytelność obrazu. Zamierzona rzeczywistość obrazu fotograficznego jest intelektualnym aktem bytu pomiędzy tym co istnieje, a tym czego nie ma. Całe przedstawienie odbywa się na zasadzie konfrontacji myśli, spojrzeń, czy skojarzeń. Martwa natura jest jedynym śladem konceptu duchowego, który wypływa i ubiera od środka obraz.

Jest znakiem pamięci mającym za zadanie przypominać poczucie identyfikacji przedmiotu z rzeczywistością materialnego świata. Medium jest przesłaniem. Fotografia kładzie nacisk na medium i świadomą percepcję optyczną, na subiektywizm, który jest manifestem symboliki.

Uważam, że martwa natura żyje podejmując drogę analizy tego co ważne. Zajmuje się światem odrzuconych przez pragnienie stworzenia wielkich rzeczy. Dlatego też atakuje zakodowane głęboko wyobrażenie człowieka o samym sobie.

W obecnych czasach namacalną rzeczywistością są gotowe wytworzone wzory. Paradoks polega na tym, że jedyną obecnie rzeczywistością są modele narzucane nam przez szerokie systemy społeczne, które możemy fotografować tylko jako zastane obrazy.

Bez względu na rodzaj zróżnicowanego przedmiotu, przedstawiona martwa natura i jej charakter kreacji kadru jest przestrzenią kobiecą.

Maciej Sowa Perczyński